

Protokół Nr 16 / 04
z posiedzenia Komisji Oświaty,
Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej
odbytego w dniu 19 lutego 2004 roku

Posiedzenie komisji rozpoczęło się o godz. 11⁰⁰. Uczestniczyli w nim: Radni (w składzie wg listy stanowiącej załącznik do niniejszego protokołu), Burmistrz: Leszek Kapcia, Z-ca Burmistrza: S. Nowak, Kierownik Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli: Jan Robak i jego pracownik, Naczelnik Wydz. Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji: M. Kośmider wraz z pracownikiem: M. Chudzikiem
Komisja rozpoczęła posiedzenie wg następującego porządku obrad:

Proponowany porządek obrad:

1. Wybór wiceprzewodniczącego Komisji.
2. Plan działalności klubów sportowych w gminie.
3. Analiza projektu budżetu Miasta i Gminy na 2004 r. pod kątem oświaty.
4. Analiza materiałów na sesję.
5. Sprawy różne.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Jan Ziębiński rozpoczął posiedzenie od przywitania wszystkich. Następnie zarządził wybór zastępcy przewodniczącego.

Komisja dokonała wyboru zastępcy przewodniczącego. Radni zaproponowali P. Hatnego. Przewodniczący zarządził głosowanie:

za – 8 głosów

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

P. Hatny został ogłoszony zastępcą przewodniczącego Komisji.

Komisja rozpoczęła dyskusję dotyczącą działalności klubów sportowych.

P. Przewodniczący: zwrócił się z zapytaniem do P. Kośmidra, jak wyglądają wydatki na kluby sportowe.

P. Kośmider oświadczył, że każdy klub rozlicza się na koniec roku ze swoich wydatków, zgodnie z umową podpisaną przez Burmistrza i klub. Są to ogromne ilości rachunków i nie sposób ich wszystkich dokładnie sprawdzić.

P. Hatny: My jako radni powinniśmy poznać informację na co są wydatkowane pieniądze dla Naprzodu, aby odpowiedzieć mieszkańcom, którzy nas pytają; nie musimy znać szczegółów, ale powinniśmy zostać zaznajomieni np. ile wynosi delegacja sędziowska w Naprzodzie, a ile w Piaskowiance.

W związku z powyższym poproszono pracownika Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu – P. Chudzika, który przedstawił wysokość przyznanych dotacji dla klubów sportowych:

Naprzód – 65. 000 zł. (bez środków z funduszu antyalkoholowego),

Piaskowianka – 25. 000 zł.,

Zryw Skroniów 18.000 zł.

Jeśli chodzi o Naprzód i Piaskowiankę, to proporcje wydawania środków finansowych są bardzo podobne. Największą część pieniędzy pochłaniają: wynagrodzenia trenerów, diety zawodników, delegacje sędziowskie, a także wydatki rzeczowe na napoje, posiłki podczas wyjazdów, zakup paliwa, utrzymanie budynków i stadionu. Są to główne wydatki ponoszone przez te kluby.

Jeśli chodzi o pozostałe kluby, to wszystkie zajmują się organizacją imprez masowych na terenie miasta Jędrzejowa. Do tych klubów należą:

- Szkolny Związek Sportowy,
- Nauczycielskie Towarzystwo Sportowe,
- Liga Obrony Kraju,
- TKKS Azymut,
- Klub Olimpiad Specjalnych „Strzała”,
- Uczniowski Międzyszkolny Klub Sportowy „Nadir”,
- Klub Pływacki „Orka”,
- Klub Brydża Sportowego „Sprinter”,
- Ludowe Kluby Sportowe.

Szczegółowe informacje dotyczące tych klubów w 2003 r. są zawarte w materiałach, jakie Państwo posiadacie.

P. Hatny: Interesowałaby nas kwota wynagrodzenia trenerów i wysokość delegacji sędziowskich.

P. Chudzik zobowiązał się, że na następne spotkanie Komisji przygotuje takie sprawozdanie.

Na tym zakończono dyskusję dotyczącą działalności klubów sportowych.

Poproszono P. Robaka – kierownika Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli i naczelnika Wydziału P. Kośmidra, aby dokonali analizy projektu budżetu pod kątem oświaty.

P. Przewodniczący odczytał pismo jakie wpłynęło na ręce P. Przewodniczącej Rady Miejskiej od dyrekcji Gimnazjum nr 1 w Jędrzejowie z prośbą o zabezpieczenie w budżecie środków pieniężnych w wysokości 60.000 zł., które są niezbędne do wykonania zaplanowanych zadań.

Po odczytaniu tego pisma P. Przewodniczący zwrócił się do naczelnika – P. Kośmidra z zapytaniem, czy rzeczywiście, jak wynika z pisma, są sytuacje takie, jak opisane przez Gimnazjum nr 1, aby dach na tyle przeciekał, że kapie na głowy uczniów.

P. Kośmider: O takich sytuacjach nie słyszałem.

P. Hatny zwrócił się z zapytaniem do P. Robaka, czy z tych pieniędzy, które zostają jest możliwy remont szkoły.

P. Robak: Dla orientacji podam, że w roku ubiegłym mieliśmy 58.000 zł. na wszystkie sprawy remontowe szkół, przedszkoli itp. Według tych danych, które zebraliśmy, co do potrzeb remontowych naszych placówek kwota ta opiewa na 71.000 zł. plus 58.000 zł. przedszkola – razem 1.469.000 zł.

P. Robak wymienił kilka szkół, a także przedmioty remontów w tych placówkach.

P. Przewodniczący poprosił P. Robaka o przedstawienie pisma, które zostało skierowane do Komisji.

P. Robak: Do tej pory gmina otrzymywała dotacje celowe m.in. Na wyprawki szkolne, fundusz świadczeń socjalnych dla emerytowanych nauczycieli.

Na 2004 r. dotacji nie będzie.

Następnie P. Robak przedstawił i omówił szczegółowy wykaz materiałów do projektu budżetu na 2004 r. (co stanowi załącznik do niniejszego protokołu). Po czym przystąpił do streszczenia pisma skierowanego do P. Burmistrza Miasta Jędrzejowa, w którym Gminny Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli w Jędrzejowie zwraca się z prośbą o ujęcie w planie finansowym na rok 2004 środków, które były dotychczas przyznawane dla Gminy Jędrzejów jako dotacje celowe (pismo to stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

P. Przewodniczący: Komisja złożyła wniosek o uwzględnienie w budżecie na rok 2004 kwot podanych w rozdziale 80.195 § 3030, w rozdz. 80.195 § 4440, w rozdz. 85.495 § 4440.

P. Burmistrz Kapcia: Projekt budżetu już jest i myślę, że wszystkie potrzeby były uwzględnione. To, że 12 lutego Gminny Ośrodek Obsługi Szkół i Przedszkoli występuje z wnioskiem, to jest za późno.

P. Przewodniczący: Proszę przedstawić P. Burmistrzowi dlaczego tak późno zgłosił się Pan z tym wnioskiem?

P. Robak: Dlatego, że w grudniu dopiero pojawił się temat, że jednostki samorządu terytorialnego na 2004 r. powinny przewidzieć dotacje celowe na poziomie roku 2003.

Z Ministerstwa Finansów otrzymaliśmy zapis, że w subwencji oświatowej będzie się mieścić również fundusz świadczeń socjalnych dla emerytowanych nauczycieli. Nie było żadnych zapisów w jakiej wysokości, dopiero później pojawiła się informacja, że na rok 2004 wysokość środków pieniężnych będzie na poziomie roku 2003.

Wcześniej dostawaliśmy odrębną dotację celową z Urzędu Wojewódzkiego.

P. Przewodniczący: Wniosek z tego przykry, że w ostatniej chwili ktoś z góry narzuca na nas obowiązki, trudno sobie wyobrazić, że P. kierownik Robak mógł to wcześniej przedstawić, skoro nie było ku temu wytycznych.

P. Wójcik: Jak P. kierownik widzi zaoszczędzenie tych kwot w ciągu roku, żeby zostało na zabezpieczenie niektórych wydatków.

Czy Pan realnie widzi taką możliwość?

P. Robak: Ja takiej możliwości nie widzę.

Chcę jeszcze raz powtórzyć, że wszystkie dotacje celowe ubiegłorocznego planu finansowego wynosiły 16.665.622 zł., to na rok 2004, gdybyśmy doliczyli fundusz świadczeń socjalnych emerytowanych nauczyciel i wyprawki dla uczniów klas pierwszych, to wynosiłoby to 16.722.444 zł.

P. Biały: Z tych wywodów wynika niezbicie, że zostały nałożone na samorządy obowiązki, ale z prasy i telewizji doszły mnie słuchy, że Minister mówiła, że obowiązki zostaną nałożone na samorządy, ale one z kolei zostaną dofinansowane. Jeśli by tak miało być, to nie widzę żadnego problemu. Chyba, że P. Burmistrz powie, że obowiązki zostały nałożone, a pieniędzy na to nie ma.

P. Burmistrz zakomunikował, że otrzymał pismo z takimi samymi informacjami jak P. kierownik Robak i nie widzi możliwości pozyskania dodatkowych środków na oświatę oprócz tych, co zostały zaplanowane w budżecie.

Komisja rozpoczęła dyskusję dotyczącą możliwości zredukowania wydatków związanych z utrzymaniem placówek oświatowych.

P. Hatny: Trudno rozwiązać problem oświaty skoro P. kierownik Robak prosi o przydział środków, gdyż środki jakie zostały przeznaczone na oświatę w projekcie budżetu są za małe, natomiast P. Burmistrz twierdzi, że ich nie ma.

Pracownik Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli: Nie jesteśmy w stanie zmniejszyć wydatków. Jeżeli budżet jest na poziomie roku ubiegłego i dodatkowo nic więcej nie dostajemy na remonty, choć szkoły występują z wnioskami o środki remontowe.

P. Hatny: Pozwoliłem sobie wliczyć koszt utrzymania pracownika oświaty i wywnioskowałem, że jest to niemożliwe, aby zaoszczędzić na pensjach.

Zastanawia mnie tylko jedno, czy wydatki na administrację samorządową są na tym samym poziomie, co w roku ubiegłym.

P. Ptasznik skierowała pytanie do naczelnika Kośmidra, czy ma jakąś koncepcję oszczędnościową, czy uważa, że jest to niemożliwe.

P. Kośmider: Oszczędność taką widzę w racjonalizacji sieci szkolnej, nie ma innej możliwości.

P. Przewodniczący: Chciałbym, abyśmy przeszli do obrad najbliższej sesji rady, a mianowicie do punktu 8, 9, 10 dotyczącego tzw. racjonalizacji sieci szkół. Główną przesłanką tych działań miały być czynniki ekonomiczne. Komisja pracowała długo i pręźnie opracowała wnioski, choć wcale nie uważam, że w 100% mieliśmy rację. Boli mnie tylko to, że te osoby, które obdarzyły nas zaufaniem, abyśmy w tej Komisji pracowali, teraz wszystko krytykują i rujną.

W moim przekonaniu, patrząc na czynnik ekonomiczny, najpełniejsza racjonalizacja jest w sytuacji, kiedy klasy I-III z Zagaja są przeniesione do szkoły do Węgleńca w tym funkcjonującym wymiarze klas. Natomiast dzieci z klas IV-VI w Łysakowie są przeniesione w ramach funkcjonującej szkoły I-VI w Potoku Wielkim. Od pewnego czasu widzę zamieszanie w tym wszystkim. I widzę, że czynnik ekonomiczny jest ważny. Reorganizacja szkoły w Łysakowie nie jest związana z czynnikiem ekonomicznym, lecz z bazą lokalową.

Proszę mi powiedzieć P. Burmistrzu i P. naczelniku, gdzie jest tutaj czynnik ekonomiczny, jeśli szkołę przenosi się z jednego miejsca na drugie z tymi samymi kwotami?

P. Burmistrz Kapcia: Przy tego typu decyzjach, oprócz czynnika ekonomicznego, należy wziąć pod uwagę czynnik ludzki, a po spotkaniu w Łysakowie wyraźnie wynika, że zmusić rodzica do tego żeby przeniósł dziecko do Potoka, jest naprawdę trudno, bo musi to być zgoda i wola rodziców.

Odbywają się nadal spotkania związane z przekonaniem rodziców do naszego projektu, a mianowicie stopniowe ograniczanie stopnia organizacyjnego w Łysakowie i zwiększanie w Węgleńcu. Natomiast najlepszym rozwiązaniem jest połączenie wszystkich dzieci z Zagaja i Łysakowa do Węgleńca.

Z-ca Burmistrza P. Nowak: Brałem udział w spotkaniach ze społecznością z Zagaja i Łysakowa. Zagaje jednogłośnie, wiedząc, że ma zerowe szanse do jakichkolwiek sprzeciwów co do dalszego utrzymania szkoły, zadeklarowało przeniesienie dzieci do szkoły wiejskiej w Węgleńcu.

Natomiast na spotkaniu w Łysakowie, na pierwszą propozycję tj. przeniesienia klas I-IV do Potoka, wywołało śmiech i krzyki, drugą ewentualnością było przeniesienie tych klas do Węgleńca wraz z P. dyrektorem i tę propozycję przyjęto łagodniej.

P. Przewodniczący: Brałem udział w tych spotkaniach. Co do Zagaja, to się zgadzam, natomiast, co do Łysakowa, to protokół z zebrania precyzuje, że mieszkańcy nie mieli żadnych wniosków, jedyny wniosek, to „...nie ruszać ich szkoły...”

Rzeczywiście, nie zgodzili się na przeniesienie dzieci do Potoka, ale gdyby wspomniano szkołę w Węgleńcu, również nie zgodzono by się na to. Ale skoro P. Przewodnicząca zaproponowała przeniesienie szkoły z nauczycielami i P. dyrektorem do Węgleńca, to wszyscy zaczęli się nad tym zastanawiać. Należy zdawać sobie sprawę, że to nie są równe szanse dla tych dwóch szkół. Kiedy przenosimy całą kadrę i środki finansowe z budżetu na inną placówkę, to należy sobie zdać sprawę, że wtedy będzie większa przychylność rodziców.

P. Ptasznik: Jaką mamy pewność, że z nowym rokiem szkolnym rodzice uczniów klasy IV-VI w Łysakowie nie dadzą dzieci do szkół w Jędrzejowie?

P. Burmistrz: Nie mamy żadnej pewności, gdyż to rodzic decyduje o tym.

P. Przewodniczący: Panie Burmistrzu proszę bardzo ostrożnie podchodzić do tematyki organizacji klas IV-VI w Węgleńcu. Proszę również o ustosunkowanie się Komisji co do uchwał dotyczących reorganizacji sieci szkół.

P. Hatny: Czy szkoła w Łysakowie wraz z klasami I-III ma szansę w kolejnych latach się utrzymać?

P. Kośmider: Tak, ma szansę. Obecnie jest około 35 dzieci

P. Przewodniczący zakomunikował, że temat reorganizacji szkół Komisja przekłada na następne posiedzenie.

Komisja zajęła się analizą projektu budżetu na 2004 r. w ogólnym aspekcie.

P. Przewodniczący zwrócił się do P. Burmistrza z zapytaniem, czy są jakieś zmiany w projekcie budżetu, ewentualnie jakieś autopoprawki.

P. Burmistrz: Nie ma żadnych zmian, ale zbieram wnioski z każdej komisji i będę się do nich ustosunkowywał.

W dniu wczorajszym na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej padały pewne propozycje. Ja prosiłem, żeby nie zmieniać projektu budżetu, jedynie wewnątrz możemy zrobić niewielkie korekty i przesunięcia środków.

P. Burmistrz wymienił niektóre z wniosków Komisji Rewizyjnej, jakie padły na ostatnim posiedzeniu:

- sprawa budowy ul. Nowoprojektowanej,
- parkingu przy Urzędzie Miejskim,
- kanalizacji w miejscowości Piaski,
- dokończenia budowy drogi do cmentarza przy Klasztorze.

P. Szreniawa: Chciałabym zapytać P. Burmistrza, czy Komisja Rewizyjna miała zreferować radzie jakieś sprawozdanie odnośnie ZWiK w Jędrzejowie?

P. Burmistrz: Moim zdaniem, na sesji, kiedy omawiane było sprawozdanie z pracy Komisji Rewizyjnej, można było zabrać głos i zapytać o to.

Wywiązała się dyskusja na temat zasiadania w Komisji Rewizyjnej niektórych osób, które były członkami zarządu.

P. Biały oświadczył, że przeglądając projekt budżetu zauważył, że Stare Miasto, tj. ul. Głowackiego jest traktowane od lat po „macoszemu”.

W roku 2003 r. przeznaczone było 50.000 zł. na remont ul. Głowackiego i nic nie zostało wykonane. W tym roku powtórzyła się sytuacja – znów 50.000 zł. i jestem pewny, że nic się nie wykona za tę kwotę. Chciałem zapytać, co P. Burmistrz

zamierza wykonać za te pieniądze? Chciałem zaznaczyć, że jest to droga wojewódzka.

P. Burmistrz: W zeszłym roku nie zostało nic zrobione dlatego, że nie było woli P. Zielińskiego i zrezygnowaliśmy. W tym roku zapytałem dyrektora, czy mam planować jakieś środki na ten cel w budżecie. Obiecał mi, że dołoży przynajmniej 50% i wspólnymi siłami coś zrobimy.

Następnie Komisja wraz z P. Burmistrzem rozpoczęła dyskusję nad materiałami na sesję i projektem budżetu, a konkretnie – nad zagadnieniami, które budziły wątpliwości radnych, a mianowicie:

- nad sprawą wysokości odszkodowania za ul. Kwarty,
- sprawą sprzedaży działek na terenie Gminy,
- wydatków na administrację publiczną.

P. Hatny zadał pytanie, dlaczego Zakład Remontowo – Budowlany ma wynik finansowy ujemny, natomiast płace w tym zakładzie stanowią 86% przychodów.

P. Burmistrz: Należałoby do dokładnie przeanalizować w kosztach jednostkowych tego zakładu.

P. Przewodniczący odczytał uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr II/9/02 Rady Miejskiej w Jędrzejowie z dnia 12 grudnia 2002 roku w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Jędrzejów.

Następnie odczytał pismo, w którym P. Burmistrz zwrócił się do naczelników o szczegółowe wykazywanie w uzasadnieniach do projektów uchwał skutków finansowych, jakie wynikają z nich dla Gminy.

Kolejne pismo – od mieszkańców Skroniowa, z prośbą o przyznanie w budżecie na 2004 r. środków finansowych z przeznaczeniem na budowę drogi łącznie z wykonaniem odwodnienia.

Na tym zakończono Posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej (była godz. 14⁰⁰).

Następne spotkanie Komisja wyznaczyła na 23 luty 2004 r. na godz. 12⁰⁰.

Protokolant:

Monika Młyńczak
Monika Młyńczak

Przewodniczący
Komisji Oświaty, Kultury,
Zdrowia i Opieki Społecznej
Jan Ziębiński
Jan Ziębiński